

Z danych Najwyższej Izby Kontroli wynika, iż prawie połowa studentów kończących specjalizację nauczycielską nie czuje się dobrze przygotowana do pracy w szkole. Według tych danych, jedna trzecia nauczycieli nie podnosi swoich kompetencji, mimo że mają na to zapewnione środki finansowe. Tym samym nie wypełniają obowiązku, do którego obliguje ich Karta nauczyciela, i nie wykorzystują szansy na podniesienie swoich kwalifikacji, co jest szczególnie ważne w sytuacji wdrażania nowych podstaw programowych.

System kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli, który jest istotnym elementem podnoszenia jakości polskich szkół, nie działa dobrze. Pomimo zapewnienia środków finansowych, pochodzących zarówno z budżetu państwa, jak i ze środków UE (w ramach programu operacyjnego kapitał ludzki), jedna trzecia nauczycieli nie uczestniczy w żadnej z form doskonalenia zawodowego.

Kontrolerzy NIK natrafili też na szkoły, w których kompetencji zawodowych nie podnosiła zdecydowana większość kadry. Tym samym nauczyciele nie wypełniali obowiązku, do którego obliguje ich Karta nauczyciela, i nie wykorzystywali szansy na podniesienie swoich kwalifikacji, co jest szczególnie ważne w sytuacji wdrażania nowych podstaw programowych.

W badanym okresie 462 nauczycieli (33 proc. - w stosunku do ogółem 1.383 nauczycieli zatrudnionych w skontrolowanych jednostkach) w roku szkolnym 2010/2011, nie uczestniczyło w żadnej z zewnętrznych form kształcenia i doskonalenia zawodowego.

Spośród 774 nauczycieli dyplomowanych łącznie 269 osób (35 proc.) nie uczestniczyło w trakcie kolejnych trzech lat szkolnych w zewnętrznych formach kształcenia i doskonalenia zawodowego.

W pięciu szkołach (22 proc.) w skontrolowanym okresie ograniczono się do przeprowadzenia od jednego do trzech posiedzeń szkoleniowych rad pedagogicznych, a w siedmiu szkołach (30 proc.) z możliwości doskonalenia zawodowego korzystali tylko pojedynczy nauczyciele.

W trakcie kontroli w szkołach sprawdzono wykorzystanie kwalifikacji 749 (65 proc.) spośród ogółem 1.145 zatrudnionych nauczycieli, którzy w latach szkolnych 2008/2009, 2009/2010 i 2010/2011 ukończyli różnego rodzaju formy kształcenia.

Stwierdzono, że w 132 przypadkach (18 proc.) nauczycielom w latach szkolnych następujących po ukończeniu kształcenia lub doskonalenia zawodowego nie powierzono w ich szkołach zajęć edukacyjnych zgodnie z uzyskanymi kwalifikacjami.

Świadczy to o braku rozpoznania przez dyrektorów szkół potrzeb kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz o nieefektywnym wydatkowaniu publicznych środków finansowych.

Z kontroli NIK wynika, że dyrektorzy szkół nie zapewniali nauczycielom wystarczającej pomocy w doskonaleniu zawodowym oraz nie wykorzystywali instrumentów nadzoru pedagogicznego i oceny pracy. Blisko jedna piąta nauczycieli, którzy podnieśli swoje kwalifikacje, nie otrzymała przydziału zajęć odpowiadających ich przygotowaniu. W 75 proc. szkół poszerzenie kompetencji nie było powiązane z uzyskiwaniem stopni awansu zawodowego. Nie bez winy były też gminy, które jako organy prowadzące szkoły nie analizowały potrzeb dotyczących kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz nie opracowywały planów w tym zakresie.

NIK zwraca uwagę na niewystarczającą liczbę publicznych placówek doskonalenia nauczycieli. Jest ich zaledwie 118 i nie realizują znacznej części obowiązkowych zadań. Niewspółmierna do potrzeb jest też liczba nauczycieli-doradców metodycznych. We wrześniu 2011 r. na jednego doradcę przypadało przeciętnie 590 nauczycieli. Oznacza to, że nie wszyscy mają szansę na uzyskanie rzetelnej pomocy

Jedna trzecia nauczycieli nie uczestniczy w żadnej z form doskonalenia zawodowego

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 05, listopad 2012 23:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 1195

metodycznej.

NIK skontrolowała także siedem uczelni wyższych, w których przygotowywano studentów do zawodu nauczycielskiego. W trzech z nich zaniżano wymiar godzin w grupie przedmiotów pedagogicznych i kierunkowych oraz nie wyodrębniono ich w planie studiów.

W jednej uczelni nie zapewniono praktyk nauczycielskich w wymaganym zakresie. W trzech szkołach nie funkcjonował nadzór nad ich przebiegiem. Prawie połowa studentów ankietowanych przez NIK (1.452 respondentów) stwierdziła, że zajęcia psychologiczno-pedagogiczne nie przygotowują ich dostatecznie do rozwiązywania problemów wychowawczych, z jakimi przyjdzie zetknąć im się w szkole.

źródło: portalsamorzadowy.pl, nik.gov.pl